

SPOSOBY ZWRACANIA SIĘ SYNA DO OJCA

Formy adresatywne w języku dzieci i młodzieży wiejskiej



Mgr Katarzyna Potępa – DOKTORANT UJ KRAKÓW

Ur. 8 lipca 1986 w Nowym Sączu. Absolwentka II Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Nowym Sączu. Absolwenta pedagogiki społeczno-opiekuńczej na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Pedagogicznego oraz filologii polskiej na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie doktorantka na Wydziale Polonistyki UJ. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół przemian środowisk wiejskich, języka mieszkańców wsi oraz językowego obrazu współczesnej rodziny.

WSTĘP

Sposób, w jaki zwracamy się do innych osób jest zagadnieniem często i chętnie podejmowanym przez polskich językoznawców. Badacze w swoich analizach poświęconych tej kwestii używają m.in. takich określeń: „formy zwracania się do odbiorcy”¹, „sposoby zwracania się do drugich”², „formy zwracania się do osób drugich”². A. Zaręba używa z kolei terminu: „formy adresu”³. W niniejszym opracowaniu stosuję za A. Tomiczkiem⁴ termin: „formy adresatywne (=FA).

Formy adresatywne są ważnym językowym składnikiem interakcji społecznej. W nieoficjalnych, codziennych sposobach zwracania się do kogoś „zdradzamy i jednocześnie maskujemy nasze nastawienie uczuciowe (można je nazwać intymnością, integracją) i ograniczenia instytucjonalne (można je nazwać wpływem przez wzbu-

dzanie szacunku, respektu, strachu rozmówcy)”⁵. To, jaka forma adresatywna zostanie użyta jest determinowane przede wszystkim przez stosunek panujący między rozmówcami. Z drugiej zaś strony wybór takiego a nie innego zwrotu adresatywnego ma duże znaczenie w kształtowaniu się relacji i interakcji społecznych.

Wiliam Stern, autor koncepcji człowieka jako osoby - konkretnej jednostki ludzkiej, która istnieje i działa w danej sytuacji życiowej, podkreśla, iż charakter każdego człowieka nie tylko kształtuje się ale i ujawnia w bezpośrednich relacjach z otaczającym go światem. Wydzielając w ramach wpływów świata: wpływy świata natury, kultury oraz innych ludzi (bliższej i dalszej rodziny), to właśnie tym ostatnim uwarunkowaniom przypisał najważniejszą rolę w kształtowaniu naszego charakteru⁶.

¹ K. Pisarkowa, *Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich*, „Język Polski” 1979, z.1. s.3.

² J. Miodek, *Jeszcze o sposobach zwracania się do drugich*, „Język Polski” 1980, z.2-3, s.177.

³ A. Zaręba, *Formy zwracania się do osób drugich w języku polskim i francuskim*, „Język Polski” 1981, z.1-2, s.1.

⁴ E. Tomiczek, *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 730, Wrocław 1983, s.24

⁵ K. Pisarkowa, *Jak się tytułujemy...* op. cit., s. 5-7.

⁶ A. Celińska, *Willama Sterna koncepcja krytycznego personalizmu*, [w:] *Na ścieżkach historii psychologii*, pod red. T. Rzepy, Szczecin 2003, s. 131-140.

W kontekście powyższego stwierdzenia idealną sytuacją dla dziecka jest bliska relacja zarówno z matką jak i ojcem oraz czynne uczestnictwo obojga rodziców w kształtowaniu się charakteru dziecka już od pierwszych dni jego życia. W dobie współczesnych przemian i przeobrażeń polskiej rodziny stosunkowo często poruszonym na płaszczyźnie dyskursu publicznego problemem jest problem kryzysu ojcostwa. Dostrzegają go zarówno środowiska katolickie jak i feministyczno-liberalne, jednak sposób w jaki go ujmują jest bardzo różny. Dla feministek bowiem problem ten jest przede wszystkim pretekstem do krytyki tradycyjnego modelu ojcostwa i wyraźnym dowodem na jego niewydolność. Z kolei w dyskursie religijnym, katolickim problem kryzysu ojcostwa podnosi się z troską o kondycję współczesnej rodziny, poszukując przy tym przyczyn owego kryzysu i starając się znaleźć drogi prowadzące do odbudowania ojcowskiego autorytetu⁷. Jaka jest zatem we współczesnej rodzinie pozycja ojca? W jaki sposób do swoich ojców zwracają się dzieci i młodzi ludzie mieszkający na wsiach? Czy w miarę dorastania człowieka zmieniają się także sposoby zwracania się do ojca?

1. METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH

Aby znaleźć odpowiedź na postawione pytania przeprowadziłam pilotażowe badania sondażowe. Przedmiotem niniejszego opisu są formy adresatywne, których używają synowie, zwracając się do swoich ojców. Analizie poddałam zwroty zanotowane w latach 2010 – 2013 w języku dzieci i młodzieży kilku wsi podśudeckich. Wybrane miejscowości leżą w południowo-wschodniej części województwa małopol-

skiego, na styku powiatów: nowosądeckiego i tarnowskiego. Znaczne oddalenie od większych miast a także typowo rolniczy charakter badanych wsi sprawiają, że przemiany społeczno-ekonomiczne zdają się tu zachodzić wolniej niż w dużych ośrodkach aglomeracyjnych oraz mniejszych miejscowościach podmiejskich.

Analiza form adresatywnych miała na celu uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) Czy we współczesnych rodzinach wiejskich jest jeszcze odczuwana, respektowana i oddawana w formach językowych hierarchia ojciec-syn?
- 2) Czy możemy mówić o pewnych wzorach oraz regularnościach użycia form zwracania się syna do ojca?
- 3) Czy i jak w formach adresatywnych funkcjonują nazwy własne?

Stawiając takie pytania zależało mi przede wszystkim na zbadaniu jaka atmosfera wychowawcza, stosunki: syn-ojciec oraz więzi uczuciowe ujawniają się w stosowanych przez dzieci i młodzież w sytuacjach nieformalnych (rodziny, domowych) formach adresatywnych..

Obserwacji poddałam wypowiedzi 90 uczniów na stałe mieszkających w czterech wsiach podśudeckich: Podolu-Górowej, Przydonicy, Rożnowie i Bartkowej-Posadowej. Podstawowo wyodrębniłam trzy grupy wiekowe: 1) uczniowie klas II-IV szkoły podstawowej, 2) uczniowie klas I-III gimnazjum oraz 3) uczniowie techników oraz szkół zawodowych. Dokonując takiego właśnie wyboru respondentów chciałam ocenić czy wiek ma wpływ na wybierane przez dzieci i młodzież formy adresatywne.

Gromadzenie materiału badawczego obejmowało dwa etapy. W pierwszym,

⁷ Bielińska-Gardziel, *Stereotyp ojca we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Rodzina w języku i kulturze*, pod. red. W. Piotrowskiego, G. Sawickiej, Piotrków Trybunalski 2010, s. 108.

nagrywałam uczniów z podsłuchu w nieformalnym typie kontaktu, podczas rozmów z członkami rodziny. Nie byli oni świadomi faktu nagrywania wypowiedzi. Choć taki sposób zbierania materiału badawczego można uznać za nieetyczny, jest to w zasadzie jedyna możliwość, by dokonać wiarygodnej obserwacji sposobu zwracania synów do ojców w sytuacjach nieoficjalnych. Materiał językowy gromadziłam w większości osobiście. Jako osoba pochodząca z jednej z badanych wsi i mająca częsty kontakt z jej mieszkańcami miałam w tym wypadku ułatwione zadanie. W pewnym stopniu przy przeprowadzaniu nagrań korzystałam z pomocy znajomych, którzy zgadzali się przeprowadzić nagrania w swoich domach rodzinnych. Po zgromadzeniu nagrań, każdego respondenta informowałam o fakcie nagrania jego wypowiedzi dokonanego wcześniej z podsłuchu. Mimo iż niektórzy badani reagowali niezadowolaniem, ostatecznie wszyscy wyrazili zgodę na wykorzystanie w analizie ich wypowiedzi.

W drugim etapie przeprowadziłam badania sondażowe, którymi objęłam grupę tych samych 90 uczniów. Każdemu z nich zadałam pytanie otwarte: *W jaki sposób zwracasz się do Taty? W efekcie tak przeprowadzonych badań otrzymałam dane wzajemnie się uzupełniające. Wysłałam z założenia, że w badaniach form adresatywnych pozostawianie tylko i wyłącznie przy sondażu diagnostycznym bądź rozmowie swobodnej, niosłoby za sobą ryzyko uzyskania niepełnego obrazu relacji: syn-ojciec. Zdaję sobie bowiem sprawę z tego, że sama sytuacja ankietowa niesie ze sobą pewną sztuczność - nie wiadomo bowiem czy w spontanicznej rozmowie pojawiłyby się wszystkie wpisane przez*

respondentów do ankiety formy a z drugiej strony, czy badani wpisaliby do arkusza wszystkie zwroty, jakich używają w stosunku do ojców w sytuacjach swobodnych rozmów.

2. „TATO”, „ROMECZKU”, „IDIOTO” – FORMY ADRESATYWNE W JĘZYKU DZIECI I MŁODZIEŻY

Materiał leksykalny uzyskany w wyniku nagranych rozmów oraz przeprowadzonych ankiet jest bardzo różnorodny. Już jednak wstępna analiza wyekscerpowanych form adresatywnych pozwala stwierdzić, iż w przypadku uczniów z klas I-III szkoły podstawowej możemy mówić o pewnej regularności użycia form zwracania się syna do ojca, które jest zgodne ze społecznymi oczekiwaniami. Już jednak wśród uczniów klas I-III gimnazjum zdarzają się przypadki wykraczania poza standardowe i przyjazne warunki komunikowania się. Z kolei u uczniów szkół zawodowych i techników zanotowałam kilka przykładów całkowitego zerwania więzi.

W relacjach: syn-ojciec, u dzieci ze szkoły podstawowej przeważają formy ogólne, nie nacechowane emocjonalnie: *tata (tato)*. Wystąpiły one z różną częstotliwością w wypowiedziach wszystkich badanych uczniów z klas I-III, znalazłam je również we wszystkich 30 ankietach. Formy zdrobniałe, piśszcotelne, tj. *de-minutywa: tatuś (tatusiu)* zanotowałam u 18 badanych w zarejestrowanych rozmowach i w 24 ankietach. Z nagrań w sytuacji nieoficjalnej wyekscerpowywałam także formy zdrobniałe typu: *tatuniu* (8⁸), *tateńko* (5), *tatko* (3) oraz spieszczenie angielskie: *dadi* (1). Formy adresatywne stosowane przez uczniów szkół podsta-

⁸ Cyfry w nawiasach oznaczają liczbę dzieci, które użyły danej formy adresatywnej w stosunku do swoich ojców.

wowych w stosunku do ojców wskazują, że jest to głównie leksyka standardowa i potoczna, której potwierdzenie odnajdziemy w Słowniku języka polskiego⁹. Używane przez dzieci zwroty świadczą o dobrych relacjach z własnymi ojcami, opartych przede wszystkim na zaufaniu, przyjaźni oraz serdeczności.

Podobnie jak w przypadku uczniów ze szkoły podstawowej, młodzież gimnazjalna najczęściej używa w stosunku do ojców form adresatywnych nie nacechowanych emocjonalnie (ogólnych): *tata (tato)* (27). Znacznie rzadziej w wypowiedziach badanych uczniów i ankietach pojawiają się deminutywa: *tatusiu*. Zanotowałam je w wypowiedziach zaledwie 5 osób i tylko w 7 ankietach. Jeszcze mniej adresatywnych form spieszonych wyekscepowywałam z wypowiedzi (2) i ankiet (2) uczniów szkół zawodowych i techników.

Czterech uczniów technikum używa w stosunku do ojców formy: *dziadek* (4), co należy wiązać z faktem narodzin bratanka/bratanicy czy też siostrzeńca/siostrzenicy. Co ciekawe zwrot ten nie został odnotowany w ankietach, co może świadczyć o tym, iż respondenci używają go wyłącznie w gronie osób najbliższych.

W odróżnieniu od młodszych kolegów część uczniów z klas I-III gimnazjum oraz uczniów technikum i szkół zawodowych sięga po formy sygnalizujące zakłócenie aktu komunikacji, przejawiając w ten sposób wobec ojców pewien rodzaj dystansu czy nawet lekceważenia. Możliwe, że chcą przez to zamanifestować swoją siłę i zaradność, przeciwstawiając się wizerunkowi ojca, jako człowieka niepewnego siebie, niezaradnego, niesamo-

dzielnego i niedojrzałego emocjonalnie. W wypowiedziach badanych osób pojawiały się: 1) augmentatywa: *stary* (2), *starszy* (3), *staruszku* (3), *tatuchu* (1); 2) zwroty bezosobowe: *zrób to sam* (1)..., *kup sobie sam* (1)..., *masz to* (1); 3) nazwy przenośne utworzone od nazw części ciała: *nochal* (1), od osób cechujących się charakterystycznym zachowaniem: *moczymordo* (2), *ochlaptusie* (1), *pijoku*¹⁰ (1). Krytycyzm w stosunku do ojca może wiązać się z etapem rozwoju psychofizycznego (etapem dorastania), w jakim obecnie znajduje się badana przeze mnie młodzież. Może również stanowić niepodważalny dowód zaburzonych relacji i więzi uczuciowych między ojcem a synem¹¹.

Istnienie FA – *Ludwiczku* (1), *Romeczku* (1), *Marku* (1) w odniesieniu do ojca, obok form scharakteryzowanych wcześniej świadczy niewątpliwie o niezwykłej sile i różnorodności interakcji mających miejsce we współczesnej rodzinie, które łamią i sprzeciwiają się konwencjom obyczajowym i językowym. Jeszcze w latach pięćdziesiątych XX wieku polska rodzina wiejska była patriarchalna a autorytet ojca był w niej niepodważalny. O tym, że i dziś istnieje pewien dystans między ojcem a synem wnioskować możemy na podstawie użycia przez 2 uczniów szkoły zawodowej form, których celem jest wyrażenie szacunku: *tato, ojciec* + 3. os. l. p. Pozostali badani stosują formy ogólne: *tato, ojciec* + 2. os. l. p.

Za zaskakujące należy uznać formy *szanowny panie/panie* w odniesieniu do ojca. Zaobserwowałam je w wypowiedziach jednego z uczniów technikum. Były to jedyne formy adresatywne jakich używał

⁹ *Słownik języka polskiego*, pod.red., M. Szymczaka, Warszawa 1982.

¹⁰ Wymowa w formie zarejestrowanej.

¹¹ M. Karwatowska, *Matka w ocenie dzieci i młodzieży*, [w:] *Sprawności językowe*, pod. Red. S. Grabiasa, E. Polańskiego, Kraków 1997, s. 246.

on w stosunku do swojego ojca. E. Tomiczek stwierdza, że PAN/PANI to: „standardowe formy zwracania się do drugiej osoby stosowane – najogólniej rzecz biorąc – w tych wypowiedziach performatywnych, w których z racji społecznych konwencji językowych i obyczajowych niemożliwe jest użycie pronominalnej FA TY¹²”. Pragmatyka językowa pokazuje jednak, że jest to możliwe.

W relacji syn-ojciec zwracają uwagę wulgaryzmy i wyzwiska¹³ stosowane przez uczniów techników i szkół zawodowych. W wyekscerpowanym z nagrań materiale pojawiają się takie formy jak: *skur....synu* (2), *ciulu* (2), *dupku* (3), *idioto* (1), *baranie*(1). Należy zwrócić uwagę, że żadne z przytoczonych wyżej określeń nie pojawiło się w ankietach. Młodzi ludzie mają więc najprawdopodobniej świadomość łamania pewnych norm społecznych i konwencji językowej, dlatego pozwalają sobie na użycie wulgaryzmów i wyzwisk w stosunku do ojca wyłącznie wtedy, gdy nikt z zewnątrz tego nie słyszy. Sytuacja, w której dorastający syn odnosi się do swojego ojca w sposób obraźliwy i, można by rzecz, prostacki, może być wyrazem zerwanej więzi emocjonalnej, albo świadczyć o ubóstwie językowym, które nie pozwala na wyrażenie określonych postaw w bardziej wyszukanej formie. Ponadto „używanie wyrazów nacecho-

wanych ujemnie, wulgaryzmów i brutalizmów może być wynikiem (...) braku kultury językowej¹⁴”.

Wszystkie powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że zwroty adresatywne używane w relacji syn-ojciec pozbawione są systemowości. Wiele z analizowanych zwrotów niesie bowiem ładunek emocjonalny, uczuciowy. Spostrzeżenia te znajdują potwierdzenie w badaniach Lucyny Tomczak¹⁵ czy Małgorzaty Karwatowskiej¹⁶.

3. WNIOSKI. W POSZUKIWANIU UTRACONEGO AUTORYTETU OJCA

Powyższa analiza form adresatywnych wyekscerpowanych z wypowiedzi uczniów skłania do wysunięcia wniosku, że współczesna rodzina wiejska staje się coraz bardziej otwarta, przybiera charakter bardziej intymny oparty na większej wyrozumiałości i tolerancji. Niespotykanego do tej pory znaczenia nabiera ekspresja osobowości oraz interakcja wewnątrzrodzinna. Zauważa się rozluźnienie sztywnego podziału ról oraz norm. Znacznie zanika dystans pomiędzy rodzicami a dziećmi (tu: ojcem a synem). Używanie form zdrobniałych, pieszczotliwych typu. *tatusiu*, *tateńku*, *dadi* świadczy o zachodzących w rodzinie zmianach jakościowych, wzrastaniu znaczenia więzi emocjonalnych oraz utrwalaniu się modelu partnerskiego w miejsce dotych-

¹² E. Tomiczek, *System adresatywny...* op. cit., s. 77.

¹³ Zimnowoda., *Wyzwisko - specyficzny rodzaj form adresatywnych (o uniwersalności negatywnych zdarzeń komunikacyjnych)*, [w:] *Życzliwość i agresja w języku i kulturze*, pod. Red. A. Dąbrowskiej., A. Nowakowskiej, 2005, s. 273-282

¹⁴ M. Peisert, *On i ona we współczesnej polszczyźnie potocznej* [w:] *Język a kultura*, t. 9, pod. red. J. Anusiewicza, K. Handke, Wrocław 1994, s. 106.

¹⁵ Tomczak, *Formy adresatywne we współczesnej rodzinie*, [w:] *Język a kultura*, t. 2, pod red. J. Puzyniny, J. Bartmińskiego, Wrocław 1991, s. 71-80.

¹⁶ Karwatowska, *Matka w ocenie...* op. cit., s. 243-252, *Wartościowanie ojca w wypowiedziach uczniowskich*, [w:] *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, Kraków 1999, s. 247-254.

czasowego – patriarchalnego¹⁷. Rodzina, poddając się nowoczesnemu postępowi cywilizacyjnemu, nie jest już instytucją z niepodważalnym autorytetem ojca.

Z jednej strony niesie to pozytywne skutki: „ślepą bowiem część dla autorytetu – jak pisze Lucyna Tomczak – zastąpiła potrzeba przyjaźni, zaufania, serdeczności¹⁸”. Z drugiej jednak strony niepokojącym jest fakt, iż słowa, które do tej pory były w środowiskach wiejskich tabu językowym, przestają nim być. Jak stwierdza Maria Peisert: „użycie form bardzo mocno nacechowanych ujemnie jest przykładem społecznego czy grupowego odżegnywania się od uczuć wyższego rzędu”¹⁹. Formy takie nie tylko zakłócają akt komunikacji ale są również wyrazem naruszenia czy nawet zerwania pozytywnej więzi emocjonalnej między ojcem a synem.

Jak pokazała analiza badań, uczniowie klas I-III szkoły podstawowej używają w stosunku do swoich ojców form adresatywnych zdrobniałych, pieszczotliwych o nacechowaniu ekspresywno-impresywnym dodatnim. W przypadku uczniów klas I-III gimnazjum oraz uczniów szkół zawodowych i techników sytuacja zaczyna się komplikować. Wielu z nich sięga po formy nacechowane ujemnie, wulgaryzmy, przezwiska i wyzwiska. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać

w środowisku zewnętrznym: w źle pojętym naśladownictwie czy modzie poprzez którą młody człowiek pragnie zmanifestować swoją niezależność, siłę i dojrzałość. Wielu badaczy stoi jednak na stanowisku, że w dobie nieustannych przemian współczesnej rodziny, to nieumiejętność budowania szczerego i bliskiego kontaktu z dzieckiem doprowadza do osłabienia czy zerwania więzi emocjonalnej²⁰, w efekcie czego pojawiają się zaburzone relacje rodzinne. Jak stwierdza Józef Augustyn „ojcostwa nie wystarczy dziś jedynie odnowić. Winno być ono zbudowane poniekąd od podstaw, z uwzględnieniem nowej sytuacji cywilizacyjnej, w jakiej żyją dziś kobiety i mężczyźni. Elementy partnerstwa, równości, spontaniczności i wolności w relacjach społecznych, które są trwałą zdobyczą naszych czasów, muszą być uwzględnione także w relacji ojca do dzieci²¹”.

W rodzinach nieustannie powinno się pracować nad wzajemnymi relacjami. Tylko wtedy członkowie mają stworzone warunki do tego, by się akceptować i doceniać. Nie można dopuszczać do sytuacji, w której wzajemne stosunki ulegają zniszczeniu. Przyczyn współczesnego kryzysu ojcostwa, podnoszonego coraz częściej przez badaczy²² upatruje się w osłabieniu trwałości oraz jakości re-

¹⁷ Por. L. Tomczak, *Formy adresatywne...* op. cit., s. 71-80; K. Sikora, *Grzeczność językowa wsi, cz. 1. System adresatywny*, Kraków 2010, s. 131.

¹⁸ Tomczak, *Formy adresatywne...*, op. cit., s. 78.

¹⁹ Peisert, *On i ona...* op. cit., s. 97.

²⁰ M. Karwatowska, *Matka w ocenie...* op. cit.; I. Bielińska-Gardziel, *Stereotyp ojca...* op. cit.; D. Majewicz, *Językowy obraz współczesnego ojca w oczach młodych mężczyzn*, [w:] *Rodzina w języku i kulturze*, pod red. J. Bujak-Lechowicz, Piotrków Trybunalski 2010;

²¹ J. Augustyn, *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2003, s. 51.

²² L. Schon, *Synowie i ojcowie. Tęsknota za nieobecny ojcem*, Gdańsk 2002; Z. Dąbrowska-Caban, *Rodzina polska u progu XXI wieku*, „Problemy Rodziny”, nr 4 1999; J. Augustyn, *Dojrzewanie do ojcostwa*, [w] *Ojcostwo*, pod red. J. Augustyna, Kraków 1998; J. M. Verlinde, *Tajemnica ojcostwa*, Kraków 1997; J. Augustyn, *Ojcostwo...* op. cit.

lacji ojciec-dziecko. Jak pokazują badania, owo osłabienie relacji z dziećmi bardziej wynika z nieumiejętności stworzenia więzi emocjonalnej niż z samego faktu braku ojca w rodzinie, który to brak jest wypadkową zmian ekonomicznych i społecznych (praca do późna, delegacje i wyjazdy, emigracja w celach zarobkowych).

Trafnym wydaje się przytoczenie w tym miejscu metaforycznego obrazu rodziców podanego przez Kazimierza Pospiszyla²³: *różnice pomiędzy miłością matczyną a ojcowską mogą się zacierać, szczególnie we współczesnych rodzinach, niemniej istnieją one niezaprzeczalnie. O poszczególnych rodzajach miłości można mówić jako o „pierwiastkach” miłości macierzyńskiej lub ojcowskiej, które mogą być przejawiane w stosunku do dziecka bez względu na płeć rodzica. Oba te pierwiastki przejawiają pierwszorzędą choć inną rolę w rozwoju dziecka.*

STRESZCZENIE

Artykuł „Sposoby zwracania się syna do ojca. Formy adresatywne w języku dzieci i młodzieży wiejskiej” podejmuje kwestie związane ze sposobami zwracania się dzieci do swoich ojców. Podstawowym celem badań było zbadanie atmosfery wychowawczej, stosunków: syn-ojciec oraz więzi uczuciowych ujawniających się w stosowanych przez dzieci i młodzież w sytuacjach nieformalnych (rodziny, domowych) formach adresatywnych. Autorka poddała obserwacji wypowiedzi oraz ankiety 90 uczniów, których podzieliła na trzy grupy wiekowe: 1) uczniowie klas II-IV szkoły podstawowej, 2) uczniowie klas I-III gimnazjum oraz 3) uczniowie techników oraz szkół zawodowych. Analiza materiału wykazała, że współcze-

śnie relacje syna do ojca uległy znacznemu rozluźnieniu, co niesie za sobą pozytywne i negatywne skutki.

SUMMARY

In the article, “The Ways Sons Apostrophize to Their Fathers. Addressative Forms in the Language of Children and Teenagers from Villages”, the author discusses issues connected with the ways children apostrophize to their fathers. The basic aim of the research was to study the home atmosphere in which children grow up and in which relationships between fathers and sons are formed. Furthermore, the research also set out to study the nature of the emotional bonding between them. Such emotional bonds are expressed in addressative forms used by children and teenagers in informal situations (in families, at home). The author set out to analyse the utterances and questionnaire answers of 90 pupils, whom she divided into 3 age groups: 1) students from 2nd to 4th form, 2) students from 1st to 3rd form and 3) students from technical colleges and vocational schools. The analysis of the compiled material showed that nowadays relationships between fathers and sons are loosening, a development leading to both positive and negative results.

BIBLIOGRAFIA

- Augustyn J., *Dojrzewanie do ojcostwa*, [w:] *Ojcostwo*, pod. red. J. Augustyna, Kraków 1998, WAM.
- Augustyn J., *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2003, WAM.
- Bielińska-Gardziel I., *Stereotyp ojca we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Rodzina w języku i kulturze*, pod. red. W. Pio-

²³ K. Pospiszyl, *Ojciec w wychowaniu dziecka*, Warszawa 2007, s. 32.

- trowskiego, G. Sawickiej, Piotrków Trybunalski 2010, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, s. 95-112.
- Celińska A., *William Stern koncepcja krytycznego personalizmu*, [w:] *Na ścieżkach historii psychologii*, pod red. T. Rzepy, Szczecin 2003, AMP Studio, s. 131-140.
- Dąbrowska-Caban Z., *Rodzina polska u progu XXI wieku*, „Problemy Rodziny”, nr 4 1999;
- Karwatowska M., *Matka w ocenie dzieci i młodzieży*, [w:] *Sprawności językowe*, pod. Red. S. Grabiasa, E. Polańskiego, Kraków 1997, Oficyna Wydawnicza „Edukacja”, s. 243-252.
- Karwatowska M., *Wartościowanie ojca w wypowiedziach uczniowskich*, [w:] *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, Kraków 1999, Oficyna Wydawnicza „Edukacja”, s. 247-254.
- Majewicz D., *Językowy obraz współczesnego ojca w oczach młodych mężczyzn*, [w:] *Rodzina w języku i kulturze*, pod. red. J. Bujak-Lechowicz, Piotrków Trybunalski 2010, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, s. 159-170.
- Miodek J., *Jeszcze o sposobach zwracania się do drugich*, „Język Polski” 1980, z.2-3.
- Pisarkowa K., *Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich*, „Język Polski” 1979, z.1.
- Peisert M., *On i ona we współczesnej polszczyźnie potocznej* [w:] *Język a kultura*, t. 9, pod. red. J. Anusiewicza, K. Handke, Wrocław 1994, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Pospiszyl K., *Ojciec w wychowaniu dziecka*, Warszawa 2007, Żak.
- Schon L., *Synowie i ojcowie. Tęsknota za nieobecny ojcem*, Gdańsk 2002, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Sikora K., *Grzeczność językowa wsi, cz. 1. System adresatywny*, Kraków 2010, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Słownik języka polskiego*, pod.red., M. Szymczaka, Warszawa 1982, PWN.
- Tomczak L., *Formy adresatywne we współczesnej rodzinie*, [w:] *Język a kultura*, t. 2, pod red. J. Puzyniny, J. Bartmińskiego, Wrocław 1991, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 71-80.
- Tomiczek E., *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 730, Wrocław 1983, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Verlinde J. M., *Tajemnica ojcostwa*, Kraków 1997, Wydawnictwo M.
- Zaręba A., *Formy zwracania się do osób drugich w języku polskim i francuskim*, „Język Polski” 1981, z.1-2.
- Zimnowoda J., *Wyzwisko - specyficzny rodzaj form adresatywnych (o uniwersalności negatywnych zdarzeń komunikacyjnych)*, [w:] *Życzliwość i agresja w języku i kulturze*, pod. red. A. Dąbrowskiej., A. Nowakowskiej Wrocław 2005, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 273-282

Każde dziecko jest dowodem, że Bóg nie znudził się człowiekiem, że nie uprzykrzyli Mu się jeszcze ludzie.